

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI (NR 27)

z dnia 24 kwietnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 27)

24 kwietnia 2012 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiele (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący program:

- rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do uchwały w sprawie wezwania Rządu RP do aktywnego działania na rzecz wprowadzenia równych i niedyskryminujących zasad podziału środków na dopłaty;
- informacja Ministra Środowiska dotycząca planowanych zmian ustawowych funkcjonowania spółek wodnych – głosowanie;
- informacja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o pomocy dla producentów rolnych poszkodowanych w wyniku ujemnych skutków przezimowania – głosowanie;
- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych (druk nr 170);
- sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Piotr Biały** naczelnik wydziału w Ministerstwie Finansów, **Cezary Komorowski** naczelnik w MF, **Adam Gochna** starszy specjalista w MF, **Grzegorz Brzostek** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Robert Nowak** członek Zarządu Krajowej Rady Izb Rolniczych, **Andrzej Szumowski** prezes Stowarzyszenia Polska Wódka, **Leszek Wiwała** prezes Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy, **Leszek Jarosz** prezes Krajowej Rady Gorzelnictwa i Produkcji Biopaliw, **Joanna Leśniewska** dyrektor Biura Krajowej Federacji Producentów Zbóż, **Monika Pałka** z NSZZ RI „Solidarność”, **Jacek Staciwa** członek Zarządu Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, **Michał Chajewski** członek Zarządu Krajowego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy Weterynarii Inspekcji Weterynaryjnej, **Stanisław Wittek** dyrektor biura Krajowego Związku Rewizyjnego Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Danuta Winiarczyk**, **Magdalena Kowalska**, **Andrzej Wolin** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski**, **Mariusz Przerwa**, **Radosław Radosławski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam przybyłych gości, stwierdzam kworum. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje: rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania do uchwały w sprawie wezwania Rządu RP do aktywnego działania na rzecz wprowadzenia równych i niedyskryminujących zasad podziału środków na dopłaty; drugi punkt – informacja Ministra Środowiska dotycząca planowanych zmian ustawowych funkcjonowania spółek wodnych – głosowanie; informacja Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi o pomocy dla producentów rolnych poszkodowanych w wyniku ujemnych skutków

przezimowania – głosowanie; pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych i punkt piąty sprawy różne.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma. Uważam, że porządek obrad został przyjęty. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego, a więc do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu. Czy jest przedstawiciel Klubu Solidarna Polska, żeby zreferować poprawkę? Bardzo proszę, pan poseł Jacek Bogucki.

Poseł Jacek Bogucki (SP):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. W porządku obrad obecnego posiedzenia Sejmu mamy sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi z poselskiego projektu uchwały w sprawie wezwania rządu RP do aktywnego działania na rzecz wprowadzenia równych i niedyskryminujących zasad podziału środków na dopłaty bezpośrednie dla rolników między państwami Unii Europejskiej. Ponieważ w toku prac nastąpiła znacząca zmiana pierwotnej treści i właściwie nawet sensu uchwały, powinno stać się zadość z jednej strony zrozumiałym obawom i zastrzeżeniom koalicji rządzącej co do tytułu, bo trudno się przyznać w tytule do tego, że dotychczasowe działania w tym zakresie są niewystarczające i wymagana jest wyższa aktywność, z drugiej strony my, jako opozycja, nie możemy przechodzić do porządku nad faktem, że dotychczasowe działania w tym zakresie są niewystarczające, o czym wielokrotnie mówiliśmy podczas posiedzeń Komisji i obrad plenarnych. A ponieważ z faktami na ogół się nie dyskutuje, jednocześnie uznając potrzebę kompromisu w tej sprawie, zgłosiliśmy bardzo drobną poprawkę, która polega na dodaniu zdania, że dotychczasowe działania rządu w tej sprawie Sejm uznaje za niewystarczające. Nie jest to krytyka konkretnych osób, konkretnych członków rządu, jest to ogólne stwierdzenie, które jest zgodne z faktami, z którymi, tak jak powiedziałem, dyskutować chyba trudno. Dlatego w imieniu klubu wniosłem tę poprawkę i jednocześnie proszę o jej pozytywne zaopiniowanie przez Komisję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Ajchler. Prosiłbym, żeby to były głosy za i przeciw, żebyśmy nie prowadzili dyskusji, bo dyskusja już się odbyła na posiedzeniu Komisji, a mamy dzisiaj jeszcze inne ważne sprawy. Rozumiem, że pan poseł zabierze głos za albo przeciw.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mój głos jest całkowicie za dlatego, że moje wystąpienie, które miałem przyjemność wygłosić w imieniu Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej, zmierzało w tym kierunku, aby nadać bardzo ostry wymiar tej uchwale, i dlatego że rząd niewiele w tej sprawie robił, jak powiedziałem na mównicy, z wyjątkiem ministra rolnictwa. Aby wesprzeć ministra, w sprawę należy także zaangażować ministra spraw zagranicznych, premiera rządu, nie wspomnę już o tych, którzy z funkcji siedzą w Brukseli, ale niewiele ich słychać.

Chodzi jeszcze o jeden aspekt. Jeśli popatrzymy na dochodzenie do równych praw, to także powiedziałem, że nie wykorzystaliśmy naszej prezydencji, a była okazja, żeby załatwiając nasze sprawy załatwić także sprawy pozostałych krajów UE, które razem z nami w 2004 r. wstąpiły do Unii. I gdyby ta poprawka nie została zgłoszona – bo ja się nad nią głęboko zastanawiałem – to uchwała mniej więcej brzmiałaby tak, że rząd zrobił wszystko, tylko zły jest Parlament Europejski, to którego kierujemy tę uchwałę, albo nasi przedstawiciele w Komisji Europejskiej, którzy w tej sprawie niewiele robią. Tak się znów złożyło, że w czasie tej ostatniej kadencji byłem w Brukseli na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i właśnie w sprawach zrównania szans, zrównania dopłat powierzchniowych, wielu naszych parlamentarzystów zabierało głos. Oczywiście, jak potem pokazało życie, ten głos nie został usłyszany i efekty mamy takie, jakie mamy. Powodów, żeby chwalić rząd za to, co robi, nie ma, bo efekty są mierne, ba, minister rolnictwa po wielokroć tłumaczył na posiedzeniach Komisji, dlaczego takie a nie inne stanowisko...

Panie przewodniczący, jeśli już jestem przy tych dopłatach i równych szansach, to rząd ma w naszym kraju jeszcze coś do zrobienia, i dobrze, że jest z nami pan minister Płocke. Chodzi o rybaków i grunty pod stawami. Ten temat został pominięty, jeśli

idzie o dopłaty powierzchniowe, choć rybacy mają takie same obowiązki jak rolnicy. Są obciążeni podatkiem rolnym, płacą podatek od gruntów pod stawami. Należałoby w tej sprawie coś zrobić, ale to już powinna być inicjatywa naszego rządu. Zresztą zamierzam, panie przewodniczący, wystąpić o zwołanie posiedzenia Komisji, aby zająć się rybactwem śródlądowym; tam jest wiele problemów dotyczących także ochrony środowiska, o czym będziemy mówić w drugim punkcie, i warto by było tej grupie zawodowej poświęcić trochę czasu w szczególności w kontekście dopłat powierzchniowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos, bo to był głos przeciw. Głos za? Pan przewodniczący bardzo proszę.

Poseł Artur Dunin (PO):

Jeżeli już, to głos przeciw. Oczywiście chciałbym nie zgodzić się z przedmówcami. Informacja, która padła na poprzednim posiedzeniu naszej Komisji, była jak najbardziej wystarczająca. Minister wypowiedział się, że nigdy nie miał problemów z innymi ministrami, jeśli chodzi o współpracę, i przebiega ona bardzo dobrze. Więc oczywiście składał wnioski o przyjęcie tej informacji, która została zaprezentowana. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Proszę, panie pośle.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Gdybyśmy, panie przewodniczący, nie przyjęli tej poprawki, to ta uchwała byłaby bez sensu. Jeżeli nie utrzymamy tego, co zostało zawarte w wystąpieniu mojego przedmówcy, który jest wnioskodawcą, to uchwała mija się z sensem, dlatego że uznalibyśmy wtedy, że rząd dobrze działa, tylko ktoś w Unii, tak jak powiedziałem w swoim wystąpieniu, nie bardzo słucha tego, o co wnosi polska strona.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Jeszcze pan minister. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Kazimierz Plocke:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałbym również wyrazić swoją opinię o tej poprawce, opinię oczywiście negatywną. Chciałbym zwrócić uwagę i zacytować parę informacji ze stanowisk rządowych, chociażby trzy. Po pierwsze, stanowisko rządu do przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej z 12 czerwca 2009 r. Cytuję: „Aby zapewnić efektywność WPR, zmiany tej polityki powinny powiązać poziom i dystrybucję wsparcia finansowego poszczególnych działań w okresie wsparcia bezpośredniego z aktualnymi przyszłymi cenami, co m.in. wymaga odejścia od historycznych pułapów płatności bezpośrednich odzwierciedlających intensywność i poziom produkcji rolnej w poszczególnych państwach członkowskich sprzed kilkunastu lat”.

Drugi cytat ze stanowiska rządu do komunikatu Komisji Europejskiej w sprawie WPR z 4 lutego 2011 r.: „Konieczna jest zmiana kryteriów alokacji środków pomiędzy państwa członkowskie. W ramach I filaru WPR należy odejść od obecnych kryteriów powiązanych z historyczną produkcją i zastąpić je kryteriami obiektywnymi, powiązanymi z aktualnymi cenami WPR”. I trzeci cytat ze stanowiska rządu do projektu rozporządzenia Komisji Europejskiej dotyczącego systemu płatności bezpośrednich w nowej perspektywie finansowej z 2 kwietnia 2012 r.: „Rząd Rzeczypospolitej Polskiej stoi na stanowisku, iż dystrybucja środków na wsparcie bezpośrednie pomiędzy państwa członkowskie powinna odzwierciedlać aktualne ceny i zadania tego instrumentu, tym samym należy odejść od obecnej alokacji opartej wyłącznie na historycznych poziomach produkcji rolnej. Projekt Komisji Europejskiej nie spełnia tych warunków. Propozycja, aby zasada podziału na koperty krajowe według obiektywnych kryteriów dotyczyła jedynie środków na II filar WPR, jest nielogiczna i podważa spójność tego instrumentu z zakładanymi celami WPR”.

Mogę jeszcze zaprezentować Wysokiej Komisji cytaty z podpisanych deklaracji, w których uczestniczyli przedstawiciele rządów. Pierwsza deklaracja z 3 lutego 2010 r.,

podpisana w Warszawie przez przedstawicieli takich krajów, jak Bułgaria, Cypr, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja i Węgry. Cytat z tej deklaracji brzmi: „Sukces WPR czyni koniecznym powiązanie wsparcia finansowego z aktualnymi przyszłymi cenami, co wymaga odejścia od historycznych, nieuzasadnionych obecnie kryteriów alokacji”. I drugie oświadczenie z deklaracji, podpisanej 25 czerwca 2010 r. w Wyszehradzie przez Bułgarię, Czechy, Polskę, Rumunię, Słowację, Słowenię i Węgry. Cytuję: „Przyszły sukces WPR wymaga powiązania wsparcia finansowego z przyszłymi cenami, co wiąże się z koniecznością odejścia od historycznych i obecnie niesprawiedliwych kryteriów stosowanych przy dystrybucji wsparcia”. I wreszcie trzeci cytat z deklaracji podpisanej w Bratysławie 16 listopada 2010 r. przez Bułgarię, Czechy, Węgry, Polskę, Rumunię i Słowację. Cytuję: „Zbliżająca się reforma WPR musi być reformą rzeczywistą, opartą na odejściu od kryteriów historycznych i ustanowieniu nowych obiektywnych kryteriów dystrybucji wsparcia w ramach WPR”. Pomijam już tutaj wszystkie ustalenia, które były podjęte po opublikowaniu pakietu legislacyjnego przez Komisję Europejską w ub. r., jak również podsumowanie przeglądu WPR w 2008 r.

Nie mogę się zgodzić z tą poprawką, która wskazuje, że działania podejmowane przez polski rząd w tym zakresie są niewystarczające. Jesteśmy przeciwni tej poprawce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez Klub Solidarna Polska, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Przy 13 głosach przeciw, 7 za i 2 wstrzymujących się poprawka nie uzyskała akceptacji. Wybieramy posła sprawozdawcę. Dotychczas był nim przewodniczący Krzysztof Jurgiel.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Proponuję utrzymać.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Komisja uznała, że mogę dalej pełnić funkcję sprawozdawcy. Dziękuję serdecznie.

Przystępujemy do drugiego punktu. Komisja na posiedzeniu 19 kwietnia wysłuchała informacji sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska Stanisława Gawłowskiego oraz przeprowadziła dyskusję o planowanych zmianach ustawowych funkcjonowania spółek wodnych. W czasie tego posiedzenia zgłoszono wniosek o odrzucenie informacji. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że przy 10 głosach za i 13 przeciw wniosek nie uzyskał akceptacji.

Przystępujemy do trzeciego punktu. Komisja na posiedzeniu 19 kwietnia wysłuchała informacji przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz przeprowadziła dyskusję o pomocy rządu dla producentów rolnych poszkodowanych w wyniku ujemnych skutków przezimowania. W czasie tego posiedzenia zgłoszono wniosek o odrzucenie informacji. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie informacji, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że przy 11 głosach za, 14 przeciw, braku wstrzymujących się wniosek o odrzucenie informacji nie uzyskał akceptacji.

Przystępujemy do czwartego punktu: pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych (druk nr 170). Marszałek Sejmu skierował powyższy projekt 28 stycznia do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi do pierwszego czytania. Prezydium Komisji wystąpiło do Biura Analiz Sejmowych z prośbą o przedstawienie opinii prawnej oraz merytoryczne odniesienie się do projektu ustawy. Opinię państwo posłowie otrzymali wraz z innymi materiałami na posiedzenia w bieżącym tygodniu. Prezydium uzgodniło, że jeśli nie będzie jakichś specjalnych potrzeb, to chcielibyśmy dzisiaj przygotować sprawozdanie Komisji i dlatego przystępujemy do pierwszego czytania. Proszę przedstawiciela rządu o uzasadnienie projektu. Potem będzie dyskusja z udziałem przedstawicieli organizacji. Po dyskusji podejmiemy decyzję. Jeszcze raz

podkreślam: uważamy, że dzisiaj ta ustawa powinna być przyjęta. Bardzo proszę, panie ministrze, ustawa jest krótka, proszę o zreferowanie.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Kazimierz Płocke:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Projektowana ustawa o zmianie ustawy o wyrobach napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych określa wymagania dla wódki oraz wódek smakowych, które mogą być oznakowane na etykiecie oznaczeniem geograficznym Polska Wódka. Generalnie chcemy, żeby po pierwsze spowodować poprzez uregulowania prawne, żeby na terenie naszego kraju produkować wódkę, która swoimi oznaczeniami geograficznymi będzie odróżniać się od innych wódek na europejskim rynku. Naszym celem jest, ażeby tę wódkę produkować z ziemniaków, bądź tradycyjnych zbóż, a więc pszenicy, żyta, owsa, jęczmienia. Te cztery gatunki zbóż chcielibyśmy uwzględnić w tym projekcie, dlatego że odnosimy się do tradycyjnych, można rzec, oznaczeń i jednocześnie idzie o to, żeby wódka wyprodukowana z tradycyjnych surowców miała również wyróżnik w stosunku do innych wódek, które w Europie są produkowane jeszcze z innych zbóż, czy też innych surowców. Wnoszę, panie przewodniczący, o przyjęcie tego projektu w wersji przedstawionej przez rząd. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do debaty w sprawie ogólnych zasad projektu i do zadawania pytań. Bardzo proszę, kto zgłasza się do dyskusji i zadawania pytań? Najpierw parlamentarzyści. Poseł Ardanowski, pan poseł Kalemba. Czy przedstawiciele organizacji ktoś chce zabrać głos? Pana nazwisko? Proszę się przedstawić do mikrofonu.

Prezes Stowarzyszenia Polska Wódka Andrzej Szumowski:

Andrzej Szumowski, Stowarzyszenie Polska Wódka.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę, pan...?

Prezes Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy Leszek Wiwała:

Leszek Wiwała, Związek Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, pan...?

Prezes Krajowej Rady Gorzelnictwa i Produkcji Biopaliw Leszek Jarosz:

Leszek Jarosz, Krajowa Rada Gorzelnictwa.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Zgłosiło się pięciu mówców. Prośba o wystąpienia do pięciu minut, nie dłużej, bo pan minister prosił, żeby skończyć o szesnastej. Jeśli nie będzie jakichś strategicznych spraw, wątpliwości, to może się uda. Bardzo proszę, pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni goście. Procedujemy ustawę, która dla wielu wydaje się nieistotna czy mało ważna. Jestem przekonany, że, biorąc pod uwagę rolę, również rangę w zakresie warunków ekonomicznych dla sektora rolno-spożywczego, produkcja wódki w Polsce, obojętnie czy nam się podoba, czy nie, jest ważnym działem gospodarki. Ważnym nie tylko dla tych, którzy zajmują się przerobem, ale również dla polskiego rolnictwa, ponieważ znaczna część produkcji rolniczej w Polsce jest przerabiana właśnie na wódkę. Rozumiem tę ustawę – proszę mnie wyprowadzić z błędu, jeżeli się mylę – jako próbę skorygowania naszych niepowodzeń z lat 2007-2008 w zakresie dyskusji, która toczyła się, a raczej była finalizowana w postaci rozporządzenia z 2008 r., bo sama dyskusja toczyła się dłużej i generalnie dotyczyła definicji wódki w Europie. Ja również jako jeden z ówczesnych wiceministrów miałem okazję zabierać głos w Brukseli. W tamtym czasie okazało się, że propozycje składane przez grupę państw, które historycznie zajmują się produkcją wódki, czyli krajów takich, jak Polska, kraje nadbałtyckie i Skandynawia – mówię o krajach będących członkami Unii Europejskiej, bo oczywiście pozostają wielcy producenci poza granicami UE – przedstawiały definicję

zawężoną, wynikającą z przyjętych technologii i z tego, jak ta wódka do tej pory w historii była definiowana i czym była. Niestety te kraje przegrały. Próba kompromisu z Niemcami, by rozszerzyć to również o melasę, spełzła na niczym. Okazało się, że kraje zainteresowane sprzedają wódki, która będzie produkowana z każdego surowca rolniczego w UE, wygrały. W związku z tym wódka może być produkowana z każdego surowca, który daje się fermentować. Była jednocześnie pewna korekta dotycząca nazwy z uzupełnieniem dla wódek, które pochodzą z innych destylacji.

Rozumiem, że ta ustawa, i tak traktuję propozycję rządu, jest próbą poprawienia czy naprawienia tego, czego się nie udało w 2008 r. w Unii przeforsować. Jestem przekonany, że zawężenie definicji Polskiej Wódki do wódki, która będzie wytwarzana na terenie Polski z surowców pochodzących z Polski, jest ważnym elementem, wyróżnikiem, który pozwala Polskiej Wódce funkcjonować na rynku i uzyskiwać nowe rynki, jednocześnie jest jakimś elementem promocyjnym i marketingowym, co trzeba również brać pod uwagę. Jednocześnie w niczym nie wiąże rąk ani nie komplikuje życia producentom wódek, które nie będą spełniały normy Polskiej Wódki. Każdy będzie je mógł w dalszym ciągu produkować, nie wiem, z kiwi, bananów czy innego bardzo egzotycznego surowca. Jeżeli szcycimy się od XV wieku wódką na terenie Polski, pewną kulturą z tym związaną, która jest może immanentnie związana również z nami, Słowianami, to musi być jakieś wyróżnienie. I te wyróżnienia, które zaproponował rząd, wydają się logiczne.

Co prawda, chcę zadać pytanie panu ministrowi, bo chyba trochę teoretycznie na ten temat się wypowiadamy – czy nie jest potrzebna opinia branży? Nie słyszałem o tym, żeby – szanując dopuszczenie surowców, które są w Polsce tradycyjne – wódki produkowano w Polsce z owsa i jęczmienia. Może mojej wiedzy w tej materii nie staje. Pytanie, po co te dwa gatunki zbóż są wpisane, skoro one nie mają chyba ani praktycznego, ani teoretycznego znaczenia? Jeśli się mylę, proszę o poprawienie. To jest jedna wątpliwość.

Druga wątpliwość, o której wyjaśnienie bym prosił, to kwestia ewentualnego uwzględnienia w procesach technologicznych destylacji pszenżyta. Pszenżyto jest mieszańcem, który został wyhodowany w środkowej Europie, Polska jest podstawowym producentem pszenżyta, uprawa wynosi nieco ponad milion hektarów. Jest to mieszaniec pszenicy i żyta, Polska jest silnym i ważnym producentem tego właśnie zboża, a jednocześnie, z tego co mi przedstawiciele branży spirytusowej mówili, jest surowcem wydajnym, często stosowanym. Nie mam do końca pewności w tej sprawie. Chciałbym również od pana ministra uzyskać w tej materii wyjaśnienie, czy ewentualnie rozszerzenie tej listy o pszenżyto nie byłoby uzasadnione.

I wątpliwość, która rodzi mi się w związku z jednym z artykułów ustawy. Całkowicie zgadzam się, że surowce muszą pochodzić z Polski, cały proces technologiczny musi się odbywać w Polsce, jeszcze raz powtórzę, z polskich surowców, ale nie do końca rozumiem zastrzeżenie dotyczące końcowego rozlewu w butelki, w większości sprowadzane z zagranicy. To jest trochę tak, że będziemy eksportowali szkło sprowadzane z Włoch tylko po to, żeby rozlew odbywał się w Polsce. Nie mam do końca zdania na ten temat, w związku z tym też proszę o wyjaśnienie, bo wydaje mi się, że tu dla odmiany to zawężenie jest chyba nie do końca czymś sensownym poparte. To są moje jedyne wątpliwości. Ale zdecydowanie – i to się chyba od bardzo dawna nie zdarzyło – bardzo chcę wesprzeć rząd w procedowaniu i podziękować za propozycję zmian ustawowych w projekcie, który koryguje i poprawia to, czego się nie udało zrobić w 2008 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Kalemba, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Kalemba (PSL):

Dziękuję. Mój przedmówca w zasadzie wyczerpał wątpliwości co do projektu ustawy. Wracamy do czegoś sprawdzonego, tradycyjnego, bo dzisiaj język angielski jest u nas już bardzo popularny, a pojęcie Polish Vodka funkcjonowało dziesiątki lat bez względu na system i to naprawdę dobra marka w świecie, więc warto to wzmocnić. Także ochrona znaku, nazwa geograficzna zgodna z prawem Unii, faktyczne wsparcie naszego rolnictwa

przez wymóg produkcji z naszych surowców są godne poparcia. Sądzę, że tu nie będzie innych zdań.

Przy okazji chciałbym zadać panu ministrowi pytanie. Może na ten temat będą się wypowiadali ludzie z branży, ale cokolwiek by powiedzieć, to branża napojów spirytusowych na bazie alkoholu i wódek w Polsce siadła, nie ma co ukrywać. Liczyliśmy na to, że gdy przejmą to prywatne firmy, produkcja się zwiększy i pójdzie w świat. Tego jednak nie zauważam, widzę chociażby po poznańskiej firmie, że to nie jest to, co było. Oczywiście zmienia się kultura picia, w miejsce wódki wchodzi inne napoje. Sądzę, że nie wykorzystujemy dobrej pozycji, którą mieliśmy, i uważam, że to jest też jeden z elementów, żeby tę naszą dobrą, sprawdzoną branżę wzmocnić na światowym rynku. Gdyby były jakieś szacunki, prosiłbym o odpowiedź, na ile to nam pomoże właśnie w ochronie czy zwiększeniu produkcji napojów alkoholowych Polish Vodka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Andrzej Szumowski. Tylko proszę, do pięciu minut.

Prezes Stowarzyszenia Polska Wódka Andrzej Szumowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Po pierwsze, chcę serdecznie podziękować, że w końcu na posiedzeniu Komisji staje kwestia oznaczenia geograficznego Polska Wódka. Szanowni państwo, polska wódka to jest tradycja, kultura i historia. To jest 600 lat produkcji tego produktu na ziemiach polskich. Można zatem śmiało powiedzieć, że Polska jest kolebką wódki, tu wódka się narodziła. Polska wódka to jest to, co jest w środku butelki. To nie jest nalewka. To jest surowiec, tradycyjny polski surowiec wytwarzany na polskiej ziemi. To jest doświadczenie kilkunastu pokoleń polskich gorzelników i tych, którzy produkują finalny produkt. Wódka to są też ogromne pieniądze. Polska jest pierwszym krajem wódki w Unii i czwartym na świecie, po Rosji, Stanach Zjednoczonych i Ukrainie. To jest ponad 300 mln litrów wódki produkowanej w Polsce. To jest również około 50 mln litrów wódki polskiej eksportowanej w świat. W tym miejscu chcę powiedzieć, że Polska Wódka to jest jedyna polska marka globalna, najbardziej rozpoznawalna i najbardziej ceniona spośród innych marek produktowych na świecie, najbardziej kojarzona z naszym krajem. Zatem chcę w imieniu Stowarzyszenia Polska Wódka stwierdzić, że popieramy i przyjmujemy z pełną akceptacją i zadowoleniem inicjatywę rządu i ministerstwa rolnictwa, ministra rolnictwa o przedstawienie listy produktów surowców, z których mogłaby być produkowana polska wódka, składającej się z tradycyjnych polskich czterech podstawowych zbóż. Nie mamy obiekcji co do propozycji pana posła Ardanowskiego włączenia pszenżyta jako tradycyjnego polskiego surowca i oczywiście ziemniaków. Chciałbym też poprzeć, jeśli mi wolno, wniosek pana posła Ardanowskiego o to, abyśmy mogli my, producenci, eksportować wódkę, a nie wódkę i szkło. Stworzy to wielką konkurencyjną szansę dla polskiej wódki, jeżeli będziemy mogli eksportować wódkę w cysternach i rozlewać ją na rynkach zagranicznych. A chcę podkreślić, że czekają na nas olbrzymie rynki, typu Indie, ciągle Chiny, Stany Zjednoczone i Ameryka Południowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan Wiwala, Polski Przemysł Spirytusowy.

Prezes Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy Leszek Wiwala:

Po pierwsze, trzeba powiedzieć, że już mamy oznaczenie geograficzne Polska Wódka, jest to termin zdefiniowany w ustawie, którą dzisiaj zmieniamy. W związku z tym nie mówimy o stworzeniu czegoś nowego, tylko o czymś co już funkcjonuje. Jest bardzo istotne, że to oznaczenie geograficzne stosuje już bardzo wielu producentów, obecnie to jest 15 podmiotów. Jeżeli chcemy zmienić oznaczenie geograficzne, powinniśmy uzgodnić to z wszystkimi 15 podmiotami, a przynajmniej znakomitą większością. Niestety większość producentów, którzy stosują oznaczenie Polska Wódka, nie wyraziło zgody na zawężenie bazy surowcowej. Obecna definicja Polskiej Wódki oznacza, że proces produkcyjny wódki od surowca poprzez fermentację, destylację, rektyfikację i butelkowanie odbył się w Polsce, z polskich surowców. Nowość, którą wprowadza rząd,

polega na tym, że zamiast ziemniaków i zbóż, które funkcjonowały do tej pory, wymienia się pszenicę, żyto, owies i jęczmień.

Bardzo ważne jest, że wniosek o zmianę oznaczenia geograficznego złożyły dwie organizacje gorzelnicze, czyli Krajowa Rada Gorzelnictwa i Produkcji Biopaliw oraz Związek Gorzelników Polskich. Organizacje te specjalizowały się w produkcji biopaliw. Nie ruszyły biopaliwa, w związku z tym są zainteresowane produkcją wódki. OK. Nie zrzeszają one jednak producentów wódki, tylko co do zasady producentów spirytusu surowego, który jest wykorzystywany do produkcji wódki. Jak mógłbym to czytać? Gorzelnicy wychodzą z założenia, że jeśli będzie bardziej restrykcyjna specyfikacja, to i cena będzie wyższa. Nic bardziej błędnego – po prostu mniej producentów będzie korzystało z tego oznaczenia. W związku z tym, że projekt pojawił się na stronach rządowych i był procedowany i przyjęty przez Radę Ministrów w zeszłym roku, siedmiu producentów w zeszłym roku zrezygnowało już z oznaczenia geograficznego.

Mówimy pięknie o promocji Polski. W 2010 r. eksport napojów spirytusowych wynosił 53 mln litrów, 25% z tego, co szło na eksport, nosiło oznaczenie Polska Wódka. To jest o tyle istotne, że z punktu widzenia krajowego oznaczenie geograficzne nie ma dużej wartości dodanej. Teraz to, co jest najważniejsze: 30% krajowego oznaczenia geograficznego to jest ten produkt, którego nazwę niekoniecznie mogę wymieniać. On jest zrobiony z kukurydzy. To znaczy, że chcemy pozbawić jednego z liderów rynku możliwości stosowania oznaczenia geograficznego. Bardzo polecam. To znaczy, że mówimy: nie. Producentowi Polskiej Wódki, który się nie waha używać tego oznaczenia geograficznego na kraj, nie tylko na eksport, mówimy – tobie nie wolno, bo ministerstwo wie lepiej. Ministerstwo mówi, co jest tradycyjne, co jest nietradycyjne. Powołując się na różne rzeczy, chwalimy się, że już w 1534 r. powstał dokument, który mówi, że wódkę produkowano z żyta. Tak się składa, że napisałem książkę „Od gorzałki do wódki” zarys historii polskiej wódki.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę nie robić promocji.

Prezes Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy Leszek Wiwala:

Tej książki nie ma w sprzedaży, tak że spokojnie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To tym bardziej...

Głos z sali:

Proszę schować promocję.

Prezes Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy Leszek Wiwala:

Już chowam. Ale nie podałem marki, tak?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę kończyć. Ma pan jeszcze minutę. Proszę opowiedzieć się, czy jest pan za tymi rozwiązaniami, czy nie.

Prezes Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy Leszek Wiwala:

Jasne, że aby była zmiana, przynajmniej większość producentów musi się na to zgodzić. Tak naprawdę kukurydza jest najbardziej wydajnym z surowców, z których korzystamy w Polsce. Tak też powiedział świętej pamięci profesor Jarosz, tata tutaj obecnego profesora prezesa, stwierdzając, że to jest najlepszy surowiec. Wiemy na Komisji Rolnictwa, to znaczy wy wiecie, co zrobić, żeby to wszystko było zgodne z interesem rolnictwa, ale trzeba też pamiętać, że oznaczenie geograficzne może być wykorzystywane przez producentów. I jeżeli chcemy przeprowadzić zmianę, to ministerstwo wie, a przynajmniej powinno wiedzieć, że zmiana powinna być uzgodniona z wszystkimi albo przynajmniej ze znakomitą większością producentów, którzy obecnie stosują to oznaczenie.

Jeśli chodzi o dodanie pszenżyta, to jest to bardzo dobry kierunek, ale wydaje się, że powinna się jeszcze znaleźć kukurydza. Szkocka whisky jest najlepszym przykładem, do którego możemy się odwołać. Tradycyjnie produkuje się ją z jęczmienia, ale oni tak naprawdę stosują zboża z całego świata, bez względu na to, czy to jest żyto, czy

kukurydza, szukają, gdzie jest taniej. Najważniejsze, żeby to przerobić w Szkocji. A my mamy bardzo restrykcyjne metody. Mówimy: tylko polskie zboże, które rosło w Polsce, a ministerstwo teraz chce powiedzieć, jakie rodzaje. Można to zrobić, tylko...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję panu bardzo. Pan Jarosz, bardzo proszę.

Prezes Krajowej Rady Gorzelnictwa i Produkcji Biopaliw Leszek Jarosz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Leszek Jarosz, Krajowa Rada Gorzelnictwa i Produkcji Biopaliw. Właściwie nie wiem, co powiedzieć, widząc wyjętą butelkę białej żubrówki, która na pewno nie jest tradycyjna, bo jak wszyscy pamiętają, żubrówka była zawsze z trawą. Pokazywanie białej żubrówki i mówienie, że to jest tradycyjna wódka, jest pełnym nieporozumieniem, bo żubrówka z tą trawą zdobywała wszystkie nagrody i utrwalała się w umysłach Amerykanów ogółu obcokrajowców jako tradycyjna polska wódka. Podobnie przemysł zrobił z krupnikiem, który zawsze był z dodatkiem miodu i wódką smakową, a w tej chwili, nie wiadomo dlaczego, krupnik jest biały. Przykłady można mnożyć.

Zgadzam się z panem posłem Ardanowskim, że powinno nastąpić ograniczenie surowców. Kukurydza nie jest tradycyjnym zbożem. I albo powołujemy się na 500-letnią tradycję i pamiętamy, że kukurydzę produkuje się w Polsce tylko 50 lat, albo z jednej strony chcemy mieć wódkę tradycyjną, a z drugiej robić coś najtaniej. Nikt nie zabrania producentom produkować wódki bez nazwy Polska Wódka. Nasze stanowisko jest takie, żeby ta wódka rzeczywiście odzwierciedlała tradycje produkcyjne.

Zgadzam się również, zgadzamy się jako organizacja, że można uzupełnić surowce o pszenżyto, bo właściwie jest to dopuszczalne.

Chciałbym odpowiedzieć, bo nikt nie odpowiedział panu Ardanowskiemu, że akurat z jęczmienia jest robiona finlandia, to znaczy wódka finlandia jest robiona wyłącznie z jęczmienia i rzeczywiście takie ograniczenie jest.

Do ustawy mam jedną uwagę i pytanie do ministerstwa rolnictwa. Definiujemy Polską Wódkę, natomiast nie zakładamy żadnego systemu kontrolnego. Kto będzie kontrolował, czy faktycznie wódka, która została wyprodukowana z tych surowców, może nosić znak Polska Wódka? O tym w ustawie w żadnym artykule nie ma słowa. Kto będzie certyfikował? Krajowa Rada Gorzelnictwa w powiecie, w którym konsultowaliśmy projekt ustawy, rzeczywiście była bardziej restrykcyjna, jeżeli chodzi o technologię produkcji. Chcieliśmy, żeby Polska Wódka była produkowana w miedzianych kolumnach, tradycyjnie, ze słodu i tak dalej. Nie udało się tego przeprowadzić, ale również wnosiliśmy, żeby Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w drodze rozporządzenia określiło sposób kontroli, certyfikowania i oznaczania. Bo sam suchy zapis w ustawie, bez możliwości kontrolnych i również bez karania firm, które będą utrzymywały nazwę Polska Wódka, i nie ponosiły żadnych konsekwencji, nie jest najlepszym rozwiązaniem. W związku z tym sugerowałbym, nie wiem, może w drugim czytaniu, wniesienie jakichś zasad kontroli i karania nieprawidłowego używania znaku Polska Wódka. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeśli pan ma jakąś propozycję, to któryś z posłów powinien ją przejąć. Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę o odniesienie się do dyskusji i udzielenie odpowiedzi na pytania.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Płocke:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie i panowie. Na początku chciałem zwrócić uwagę na jedną istotną kwestię, mianowicie, ministerstwo rolnictwa od samego początku było bardzo otwarte na wszelkie dyskusje w zakresie propozycji, które są zapisane w ustawie. Po drugie, pamiętają państwo, że został powołany zespół, w którym uczestniczą wszyscy przedstawiciele branży spirytusowej. Tak naprawdę ten projekt się zrodził na podstawie dyskusji prowadzonej w ramach naszego zespołu. Rzeczywiście, chcę tu jeszcze dopowiedzieć parę rzeczy.

Kwestia kontroli wytworzonego wyrobu spirytusowego. Jeżeli jest taka konieczność, to oczywiście możemy przyjąć tę propozycję, choć oznaczenia geograficzne i ich kontrola

w ramach tych oznaczeń jest w kompetencji Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Dlatego nie wydawało nam się celowe, żeby do tej ustawy wpisywać kompetencje, które są regulowane inną ustawą. Ale jeżeli będzie taka wola Komisji, to oczywiście rząd do tej propozycji chętnie się przyłączy.

Sprawa zdefiniowania, co chcemy przez tę ustawę skorzystać. Państwo zwracają na to uwagę, czyni to także branża przemysłu spirytusowego. Mówimy o tradycyjnych surowcach, które mają posłużyć do wytworzenia Polskiej Wódki. Owszem, propozycja zgłoszona przez pana posła Ardanowskiego, żeby włączyć pszenżyto, jest zasadna, więc nie widzę problemu, żeby do tej kwestii się odnieść.

Co do kukurydzy jesteśmy przeciwni od samego początku, dlatego że nie jest to nasza tradycyjna uprawa, a po drugie, nie chcemy wykrzywić obrazu, bo przecież uprawy, które są tu wymienione i które są podstawą produkcji Polskiej Wódki, opierają się na naszych tradycyjnych uprawach.

Chcielibyśmy też uniknąć komentarzy i sytuacji, że wytwarzamy wódkę w ramach oznaczenia geograficznego, a produkujemy ją z kukurydzy. Wiedzą państwo, że kukurydza jest modyfikowana genetycznie, w związku z tym nie mieszajmy bytów. To znowu spowodowałoby to, co stało się w 2007 i 2008 r., że nie umieliśmy tego projektu skutecznie przeprowadzić na poziomie Europy. Dziś jest szansa, żeby ten projekt po korektach, które wynikają z naszej dyskusji, uzyskał dobre oceny i rzeczywiście możemy z nim wystartować tak, żeby stworzyć dobre warunki do produkcji Polskiej Wódki z udziałem polskich rolników, z surowców, które są wytwarzane i produkowane na terenie Rzeczypospolitej. Dlatego też uważamy, że te kwestie należy dalej rozstrzygać w tym kierunku.

Co do spraw związanych z rozlewaniem do butelek czy do pojemników, sprawa jest otwarta, jesteśmy w stanie przyjąć inne rozwiązania. One też będą uwarunkowane potrzebami eksportu, więc będziemy w tym względzie bardzo elastyczni. Nie widzę tu żadnych problemów.

Ważne jest również to, że w drugim paragrafie ustawy mamy okres przejściowy 12 miesięcy, który jest potrzebny po to, żeby dostosować cały proces wytwarzania wyrobów spirytusowych oraz wódki, zwłaszcza żeby uniknąć wszelkich komplikacji i kłopotów. Panie przewodniczący, to tyle z mojej strony. Wnoszę do Wysokiej Komisji o przyjęcie projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jakieś głosy? Jeśli nie, to uważam czytanie za zakończone. Przechodzimy do procedowania ustawy. Tytuł ustawy o zmianie ustawy o wyrobie napojów spirytusowych oraz o rejestracji i ochronie oznaczeń geograficznych napojów spirytusowych. Czy są jakieś uwagi? Jeśli nie ma, to uważam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Artykuł 1. Pan poseł Ardanowski ma chyba poprawkę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, chcę zgłosić poprawkę, żeby w art. 1 w ust. 1 pkt 2 po tiret, gdzie tekst brzmi: „otrzymana z alkoholu etylowego pochodzenia rolniczego uzyskanego z żyta, pszenicy, jęczmienia lub owsa” wykreślić słowo „lub” i po wyrazie „owsa” dopisać „pszenżyta”; oraz, jedno zdanie dalej, proponuję skreślić wyrazy „rozlewu w opakowania jednostkowe”.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ile podpisów potrzeba, panie mecenasie?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Mariusz Przerwa:

Jeden.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy są inne poprawki w tym artykule? Czy ktoś chce zabrać głos w sprawie zgłoszonych poprawek? Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ajchler chce zabrać głos.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

W sprawie kontroli. Może by rząd pomyślał, co zrobić, żeby uzupełnić ten projekt?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ale, panie pośle, trzeba by dodać kolejny punkt.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mielibyśmy już komplet. Bo zrobienie ustawy, w której nie będzie mowy o kontroli, to nie bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Musiałby być wtedy art. 3. Pan mecenas chce w tej sprawie się wypowiedzieć. Jest pytanie do rządu. Najpierw Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, uznając nawet słuszność uwag, aby wprowadzić ewentualnie te przepisy, byłoby to wykroczenie poza zakres tej ustawy. To jest jednak nowe rozwiązanie i trzeba by było praktycznie zgłaszać nowy projekt ustawy. Na tym etapie niestety nie jest to możliwe. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan Ardanowski pytanie do rządu, potem odpowie rząd.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Bardzo dokładnie przejrzałem opinię Biura Analiz Sejmowych, w której podnoszą argument, który wydaje się zasadny. Art. 2 mówi o tym, że wódka, którą wyprodukowano przed wejściem w życie ustawy...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, procedujemy nad pierwszym artykułem.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o odniesienie się do tego, o czym mówił pan mecenas w sprawie ewentualnego wprowadzenia zasad kontroli przez rozporządzenie. Biuro Legislacyjne twierdzi, że to jest niemożliwe. Jak rząd to ocenia?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Żebym zrozumiał – kwestia dotycząca poprawki zgłoszonej przez pana...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze, poprawka nieprzyjęta będzie głosowana, ale zgłoszono problem, czy akurat w art. 1, bo Sejm nie umieści tego zapisu w rozporządzeniu. Pan mecenas mówi, że w tej ustawie nie można tego zrobić i potrzebna by była nowa ustawa. Ale pan poseł Ajchler pytał rząd. Biuro Legislacyjne przedstawiło opinię, że nie można, rząd jednak może mieć inne stanowisko.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Proszę o chwilę cierpliwości. Przeprowadzę konsultację.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ogłaszam dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Panie ministrze, jakie jest stanowisko rządu w sprawie kontroli? Proponowałbym dzisiaj tego nie ruszać.

Głos z sali:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ale panie prezesie, ja bym proponował jednak na kolanach tego nie robić. Nie musimy tego dzisiaj rozstrzygać, to po pierwsze. Po drugie, nie róbmy tego, co niepewne, tak pochopnie. Pan przewodniczący Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Jedno krótkie pytanie. Całkowicie popieram ten wniosek i będę głosował za rozszerzeniem tego zapisu, jak również za zapisem odnośnie do butelkowania. Mam pytanie techniczne: czy faktycznie ustawa, którą dzisiaj nowelizujemy, czy ustawa matka daje możliwość kontroli tych rzeczy? Czy inne ustawy dają takie możliwości i wystarczy je wykorzystać w tych celach? Żeby faktycznie nie wnosić tego, bo boję się, że może być odwołanie do Trybunału. Żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, rozwiązujemy ten problem, czy nie?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Płocke:

Odpowie pan dyrektor Goszczyński.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, pan dyrektor Goszczyński.

Zastępca dyrektora Departamentu Rynków Rolnych w MRiRW Dariusz Goszczyński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Sprawy związane z prowadzeniem kontroli i nadzoru nad oznaczeniami geograficznymi są uregulowane w ustawie matce, która mówi, że podmioty, które stosują oznaczenie geograficzne, zobowiązane są wprowadzić system wewnętrznej kontroli, umożliwiający identyfikację tych specyficznych cech, które są przypisane Polskiej Wódce czy też innym oznaczeniom geograficznym napojów spirytusowych. Również ustawa o Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych przyznaje kompetencje Głównemu Inspektorowi IJHARS do nadzoru i kontroli oznaczeń geograficznych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do procedowania. Kto jest za przyjęciem poprawki, którą zgłosił pan poseł Ardanowski? Czy są głosy przeciw? Jeśli nie ma, to uznajemy, że poprawka została przyjęta.

Głosujemy cały art. 1 z tą poprawką. Czy ktoś jest przeciw? Nie widzę. Art. 1 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 2. Pan poseł Ardanowski ma pytanie.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze. Jest zasadne pytanie, które zresztą zgłaszają przedstawiciele przemysłu spirytusowego: co zrobić z alkoholem, który w tej chwili ma oznaczenie Polska Wódka i znajduje się już w handlu? Jest to liczba bliżej nieznana i trzeba umożliwić jakieś ze stosunkowo małymi stratami czy bez strat wyczerpanie tych zapasów, bo nie można ich przerzucić na hurtowników czy sklepikarzy, ponieważ nic nas do tego nie upoważnia. Pytanie do pana ministra: czy jeżeli byśmy wydłużyli do 18 miesięcy zużycie tego alkoholu, który już jest zdefiniowany jako Polska Wódka, zmieniłoby to zasadę, czy rząd by to zaakceptował?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Płocke:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Te 12 miesięcy wynikało z dyskusji, która była prowadzona w ramach zespołu. Ale jeżeli jest konieczność ich przedłużenia, nie będziemy się sprzeciwiać.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski chce zgłosić poprawkę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

W art. 2 chcę zgłosić poprawkę. W art. 2 zapis „nie dłużej niż 12 miesięcy” zastąpić sformułowaniem „nie dłużej niż 18 miesięcy”.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Poprawka jest podpisana?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę przekazać do Biura Legislacyjnego.

Biuro Legislacyjne?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Mariusz Przerwa:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rząd popiera?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Popieramy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy ktoś jest przeciw takiej poprawce? Jeśli nie, to przyjmujemy poprawkę.

Czy ktoś jest przeciw brzmieniu art. 2 z tą poprawką? Nie widzę. Przyjmujemy.

Przechodzimy do art. 3 „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia”. Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Mam pytanie. Ponieważ to wymaga zmiany technologii produkcji etykiet, to jest jednak nowe oznaczenie, które daje, jak już mówiłem, pewne korzyści, ale również wymaga pewnych nakładów, czy 14 dni – bo po 14 dniach już nie można produkować Polskiej Wódki niezgodnie z tymi przepisami – czy 14 dni to nie jest za krótko? Czy nie wydłużyć tego terminu do 3 miesięcy, pół roku? Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan minister, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Rząd jest elastyczny. Jeżeli rzeczywiście branża uznaje, że termin wejścia w życie ustawy można wydłużyć, to oczywiście uważamy, że należy do tego kompromisu dążyć. I tyle. Tak, że jesteśmy za. Jeżeli procedura do 3 miesięcy jest do przyjęcia, to oczywiście będziemy to popierać.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski napisał już poprawkę?

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Najpierw poprawka, potem stanowisko. Jeszcze pan poseł Ajchler chce zabrać głos.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Chciałbym usłyszeć rzeczywiście słowo branży w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Najpierw poprawka, a potem opinie, jeśli ktoś z branży się odezwie. Bardzo proszę, pan poseł Ardanowski.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, zgłaszam poprawkę w art. 3. Zapis „po upływie 14 dni” zastąpić „po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia”.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Czy z branży ktoś chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan Wiwala.

Prezes Związku Pracodawców Polski Przemysł Spirytusowy Leszek Wiwala:

W przypadku oznaczeń geograficznych 30% wyprodukowanych... w zeszłym roku zawiera oznaczenie geograficzne Polska Wódka. Mówimy o 20 mln butelek, etykiet i nakrętek. Dwadzieścia milionów. Producent zawsze ma zapas. Proszę, żeby rozważyć 6-miesięczny termin wejścia w życie. Z punktu widzenia ministerstwa rolnictwa nie powinno to mieć większego znaczenia, z punktu widzenia producentów bardzo duże. I drugi element według opinii prawnej jest rekomendowany: żeby wszystko, co weszło na rynek przed wejściem w życie ustawy, mogło być sprzedane bez kar. Bardzo proszę o te dwie rzeczy: do wyczerpania zapasów, które zostały wcześniej wprowadzone na rynek... Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan minister, bardzo proszę o opinię. Czy rząd uzna 6 miesięcy?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Panie przewodniczący, co do wyczerpania zapasów jesteśmy absolutnie przeciwni, a w kwestii przedłużenia terminu do 6 miesięcy chciałbym poznać stanowisko całej branży. Nie tylko jednej organizacji, ale całej branży. Jeżeli branża uzna, że potrzeba 6 miesięcy, będziemy to popierać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze, myślę, że procedowanie różnie może trwać. Przyjmijmy 6 miesięcy, żeby nikt nie poczuł się skrzywdzony. Proponuję, żeby pan poseł Ardanowski ewentualnie zmienił liczbę miesięcy w poprawce. Bardzo proszę.

Posel Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jeżeli jest taki konsens, to zgłaszam poprawkę, że po upływie 6 miesięcy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu poprawki o tej treści? Nie widzę. Uważam, że poprawka została przyjęta.

Uważam, że art. 3 z tą poprawką również został przyjęty.

Przystępujemy do głosowania nad całym projektem ustawy z poprawkami, które zostały przyjęte. Kto jest za przyjęciem, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał od głosu? Nie widzę.

Przy 18 głosach za, zero przeciw ustawa została przyjęta. Wyznaczamy termin na przedstawienie opinii dla ministra spraw zagranicznych do 27 kwietnia. Przechodzimy do wyboru posła sprawozdawcy. Myślę, że może pan poseł Ardanowski?

Posel Romuald Ajchler (SLD):

Wyjął mi pan to z ust, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Widzę, że najbardziej aktywny... Są inne kandydatury? Jeśli nie ma, to ustalamy, że pan poseł Ardanowski zostaje sprawozdawcą. Ten punkt jest zakończony.

Sprawy różne. Wysoka Komisjo, myślę, że powinniśmy poprosić ministra o informację na temat rynku mleka. Są różne sygnały, wypowiedzi w radiu, myślę, że jako Komisja powinniśmy otrzymać informację o przyszłości rynku mleka w związku ze zmianami cen na światowych rynkach. Jeśli nie będzie sprzeciwu, to wystąpię o taką informację. Pan poseł Ajchler.

Posel Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, mam propozycję, którą zasygnalizowałem na początku dzisiejszego posiedzenia, m.in. chodzi mi o rybactwo śródlądowe, a przede wszystkim

o kwestie dotyczące dopłat powierzchniowych pod stawami. Myślę, że resort powinien się zastanowić, czy nie wprowadzić tego typu spraw związanych z tą branżą. Jest jeszcze jedna bardzo istotna kwestia. Niedawno spotkałem się z branżą rybacką...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o spokój.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Proponuję, abyśmy zajęli się również jako Komisja, w której gestii jest rybactwo szczególnie śródlądowe, sprawami ochrony środowiska. Ustawa o ochronie przyrody, która niedawno została uchwalona, zakazuje rybakom płoszenia w okresie chyba od marca do początku lipca ptaków typu kormoran i innych, które szczególnie na stawach rybnych sięją spustoszenie. Proszę sobie wyobrazić, że jeden ptak potrafi dziennie wynieść około półtora do dwóch kilogramów narybku. A rybak patrząc na to, nie ma możliwości, zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, bronić się poprzez straszenie, czy innymi sposobami, ba, w tym czasie nawet nie wolno fotografować ptaków. Problem polega na jednym: otóż rybacy ponoszą ogromne straty z tego tytułu, chcieliby, aby tą sprawą ktoś się zajął. Myślę też o czapli, która jest rekordzistką w wyrządzaniu szkód. Trzeba stworzyć rybakom możliwość obrony swoich interesów poprzez odstraszenie ptaków z gospodarstw. W przeciwnym razie ustawa o ochronie przyrody spowoduje, że gospodarstwa rybackie staną się karmnikiem dla ptaków, a rybak nie ma żadnych możliwości ubiegania się o zwrot kosztów, które w związku z tym ptactwem ponosi. Dlatego też proponowałbym, panie przewodniczący, żeby Komisja zajęła się tą kwestią. Warto by było wysłuchać zainteresowanych, poprosić ze związków rybackich ze trzy osoby, które by nam naświetliły problem i powinniśmy się zastanowić, co zrobić, aby tę sytuację zmienić. Dochodzi do takich sytuacji, że zarząd wojewódzki, czy ten, który rządzi przyrodą w województwie, niektórym rybakom daje zgodę na wypłaszanie, innym nie, tu prawo jest nierówno stosowane. Warto by było pochylić się nad tą sprawą, omówić ją dogłębnie. Wnosiłbym do prezydium Komisji, aby się zająć kwestią rybactwa śródlądowego, a szczególnie ochrony ptaków w kontekście konkurencji, jaką stanowią dla rybaków śródlądowych.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Poproszę też ewentualnie o pomoc w sformułowaniu tematu na posiedzenie Komisji z udziałem przedstawicieli, bo chodzi o zagrożenie dla rybactwa śródlądowego wynikające z ustawy o ochronie przyrody. Pan poseł Kalemba.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Przepraszam, panie przewodniczący...

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ten temat jest bardzo szeroko poruszany na posiedzeniach Komisji Ochrony Środowiska i posłowie mogą przedstawić ten problem, bo on jest prezentowany już kolejny raz w tej Komisji.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Ale ja proponowałbym, żeby skończyć temat rybactwa. Panie przewodniczący, jestem oczywiście do dyspozycji, kiedy będzie trzeba. Z tego, co wiem, minister zna problem, bo branża ciągle go zgłasza, niemniej nic z tego nie wynika. Trzeba by było coś zrobić. Albo ustanowić jakieś rekompensaty, albo jeśli państwo tak ustanowiło ochronę przyrody, to niech resort ochrony środowiska przygotuje się na odszkodowania dla tej branży. Jest tylko kłopot, jak zinwentaryzować szkody, które powstają na stawach. Najtrudniejszy problem dotyczy rybaków, którzy gospodarują na terenach Natura 2000, posiadają na nich stawy karpiove i mają także inne ograniczenia. Nie możemy się godzić na to, żeby w ten sposób ingerować w rozwój produkcji, w tym przypadku produkcji rybackiej.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję, panie pośle. To bardzo ważny temat, myślę, że ustalimy jego tytuł i wprowadzimy pod obrady Komisji. Pan poseł Kalemba.

Posel Stanisław Kalemba (PSL):

Co prawda, jest to też domena Ministra Środowiska, ale na poprzednim posiedzeniu mówiliśmy o sprawie poszerzenia OSN-ów, czyli obszarów szczególnie narażonych na zanieczyszczenie związkami azotu, i do końca miesiąca miał być ustalony nowy zakres. Mam pytanie, czy wobec tych protestów, pilnego trybu i tak dalej cała procedura została wstrzymana, czy pan minister ma jakąś informację, bo wczoraj byłem w jednej instytucji w Poznaniu i usłyszałem, że jakoby ten proces został wstrzymany. Mimo że leży to w gestii Ministra Środowiska, to skutki głównie jednak ponoszą rolnicy. Czy pan minister ma informację, a jeśli nie, to prosimy je nam przekazać na jakimś posiedzeniu, bo zarówno zakres, jak i tryb wprowadzenia budził duży opór. Byłoby dobrze, żeby się nad tym zastanowić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, ta informacja jest w posiadaniu Komisji i chyba będzie rozpatrzona na jednym... Ustaliliśmy już termin? Pani rozesała wiadomość e-mailem i pan minister w czwartek na posiedzeniu Komisji ma udzielić informacji. Nawet jutro, tak? Tak, jutro.

Dziękuję. Jeśli nie ma więcej uwag i wniosków, zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.